

Krzemień:

Informacja

Promocja

Utylitaryzacja



Numer 7/2019

Wrzesień/Październik 2019

Nowy rok harcerski – czas start!

Wraz z wrześniem nadchodzi nowy rok harcerski – kadra spotyka się, aby dopracować plan pracy, rozpoczynają się rekrutacje w szkołach, przygotowania do pierwszej zbiórki ponaborowej. Rozdziela się zadania pomiędzy kadrą, rozpoczynają się okresy próbne przybocznych – wszystko po to, aby móc wkroczyć w kolejny rok harcerskiego działania. Po niecałych dwóch miesiącach drużyny wyjeżdżają na pierwsze biwaki – chyba najtrudniejsze ze wszystkich w całym roku. To na ten czas przypada ułożenie zwyczajów i obrzędów drużyn, podsumowanie dwóch miesięcy dotychczasowej pracy, integracja drużyny. Z tym wszystkim wiąże się wiele emocji, przygotowań i pracy. Każdy nowy rok, to nowy rozdział do kroniki

drużyny, nowe karty naszej historii. Są to również nowe doświadczenia i wspomnienia. Tyle pomysłów i planów pojawia nam się w głowach, tyle entuzjazmu i ekscytacji. Najlepsze są jednak wprowadzane zmiany. Nie te duże, które zmieniają diametralnie prace drużyny, ale właśnie te małe, które nie pozwalają na zastanie się, nudę i schemat. To właśnie takie zmiany i ulepszenia sprawiają, że każdy rok jest inny, daje nowe możliwości i jest pełen niespodzianek. Taką zmianą może być choćby zmiana wystroju harcówki, nowy obrzęd, wyjazd gdzieś, gdzie nigdy drużyna nie była lub nawet powrót do dawnej tradycji, która zaginęła nie wiadomo, dlaczego. Czasem zmiany nie są łatwe, wymagają większego zaangażowania i

dodatkowej pracy. Mimo to warto podjąć próbę, bo może okazać się, że właśnie tego potrzebowali harcerze. Wiadomo też, że niektóre zmiany mogą okazać się totalną klapą, nie należy jednak się zrażać, lecz próbować dalej.

Michalina Skrzyńska



Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Zuchy to prawdziwi czarodzieje

W ostatni weekend października zuchy przeżyły, po raz kolejny niesamowitą przygodę. Dla wielu zuchów był to pierwszy biwak i być może pierwsza, tak długa rozłąka z rodzicami. Atmosfera była jednak tak magiczna, że prawie nikomu nie spieszyło się z powrotem do domu.



Wybraliśmy się wszyscy do Szkoły Magii w Szczytnikach Duchownych. Aby, przejść bardzo interesujące szkolenie. Szkoła ma pewne zasady, by mogła prawidłowo funkcjonować, stworzyliśmy, więc Kodeks Ucznia Szkoły Magii, którego wszyscy przestrzegaliśmy. No, prawie wszyscy, bowiem zuchy miały bardzo dużo energii, nie tylko w dzień:) W Szkole Magii odbyły się zajęcia z tworzenia eliksirów oraz Turniej o Puchar Wielkiego Maga. Powstały czarodziejskie różdżki, które zostały oficjalnie nadane w ostatnią noc naszego biwaku, podczas Wielkiej Ceremonii Nadania Różdżek. Wtedy to zuchy stały się prawdziwymi czarodziejami!

Oprócz czarodziejskich zajęć zuchy szkoliły się też w tajnikach zuchowej musztry. Jej tajemne znaki są znane tylko im samym. Z ogromnym

zaangażowaniem zuchy zdobywały sprawności tj.: Mistrz Gier, Badacz, Mistrz Origami, Śnieżnobiały uśmiech oraz Gimnasta. Sprawności zostały wręczone podczas naszego apelu zuchowego. Dla Tosi, Blanki, Julki, Soni, Oskara, Gniewka, Aleksa, Kingi, Mai, Pawła, Krzysia i Cypriana, noc była podwójnie magiczna, ponieważ złożyli oni swoją Obietnicę Zucha. Odbyła się również Obietnica Zucha Sprawnego, którą złożyła zuchotka Kornelia.



Kolejną biwakową niespodzianką okazał się obiad, na którym zamiast grochówki zuchy zjadały się pizzą. Całość atrakcji przypieczętowały zajęcia z programowania klockami Lego, które przeprowadziła dla nas Pani Monika, mama naszego zucha Filipa. Przysporzyło to zuchom wiele emocji i z niecierpliwością czekają na kolejną część zajęć.



Biwak był niezapomnianą przygodą zarówno dla zuchów, jak i kadry. Był to, też czas na zintegrowanie się w nowych drużynach oraz zaplanowanie działań na najbliższe miesiące.

Michalina Skrzyńska

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Integracja w Czarniejewie

W dniach 11-13 października w Czarniejewie odbyła się kolejna edycja corocznego biwaku integracyjnego Baszty. W tym roku udali się na niego razem z 44 Drużyną Harcerzy Starszych „Kolumbowie”!

bardziej, a przy okazji poznaliśmy nowe zabawy i mieliśmy okazję, aby trochę pobiegać. Wieczorem odbyło się świcznisko, na którym każdy zastęp opowiedział coś więcej o sobie.



Za nami już kolejny biwak integracyjny 44 Drużyny Harcerzy „Baszta”. Co mówią o nim jego uczestnicy?

Spaliśmy w szkole w Czarniejewie. Mieliśmy świczniska, co wieczór. Na obiad jedliśmy ryż z ogniska. Przyjechaliśmy w piątek, a odjechaliśmy w niedzielę. – Damian, zastęp Parasol

W piątek wyjechaliśmy do Czarniejewa. Wieczorem biegaliśmy. Następnego dnia poszliśmy na grę terenową. Po południu były zajęcia w drużynie. Wieczorem było przyrzeczenie Bartka. W niedzielę pakowaliśmy się i poszliśmy do kościoła. Biwak mi się podobał. – Piotrek, zastęp Parasol

Biwak integracyjny to coroczna okazja na to, aby starsi członkowie „Baszty” mogli zintegrować się z tymi z młodszych zastępów oraz z nowo przyjętymi osobami po akcji rekrutacyjnej. W tym roku towarzystwa „Baszcie” dotrzymali „Kolumbowie”, czyli drużyna harcerzy starszych, do której przechodzą najstarsze zastępy „Baszty”.

W tegorocznej edycji wzięło udział 40 uczestników. Pierwszego dnia, po rozłokowaniu się w salach, odbyły się zajęcia integracyjne dla wszystkich uczestników. Poznaliśmy się trochę



Następnego dnia rano wyszliśmy na grę terenową, której punkty związane były ze znajomością technik harcerskich – między innymi przejście mostu linowego, rozpalenie ogniska czy rozłożenie namiotu. Gdy gra dobiegła końca „Baszta” udała się z powrotem do szkoły, natomiast „Kolumbowie” pozostali i rozpoczęli przygotowywać obiad, którym był gulasz z ryżem. Jeszcze przed obiadem harcerze „Baszty” mieli możliwość zagrania meczu w palanta, który zakończył się wynikiem 64-4.



Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Blok popołudniowy upłynął „Baszcie” pod znakiem uwalniania kreatywności z najdalszych zakamarków swoich mózgów, bowiem ich zadaniem było stworzyć COŚ z niczego. Zaprezentowano m.in. prysznic zrobiony z kawałka butelki, który dodatkowo sam się napełniał!

Wieczorem w ramach przygotowania do Harcerskiego Jarmarku Kulturalnego pośpiewaliśmy trochę piosenek harcerskich. Nie obyło się bez odpowiedniego przygotowania! Zaczęło się od rozgrzewki głosu, która jak na pierwszy raz wyszła całkiem nieźle, jednak przyniosła oczekiwane rezultaty i chwilę później już wszyscy razem głośno śpiewali. Po wieczornym świeczniku odbyło się uroczyste przyrzeczenie jednego z Baszciaków – Bartka z zastępu Sad, któremu serdecznie gratulujemy!



W niedzielę część z nas udała się na mszę do pobliskiego kościoła, natomiast pozostała część zajęła się sprzątaniem szkoły. Całość zakończyła się apelem obu drużyn i pamiątkowym zdjęciem.

Gracjan Jaskulski

Sto lat Buki!

W dniach 18-19 października 44 Drużyna Harcerska „Buki” świętowała swoje 6 urodziny w Jankowie Dolnym!

Cały wieczór upłynął nam bardzo wesoło. Spędziliśmy go tańcząc, jedząc urodzinowy tort i bawiąc się zarówno w towarzystwie byłych jak i obecnych Buków.



Znalazł się także czas na integrację w zastępach, a dzień zakończyliśmy świecznikiem, wspominając ostatnie sześć lat. O poranku rozpoczęła się gra, sprawdzająca, kto ile wie na temat naszej drużyny, kadry i zastępów. Szczęśliwi oraz pełni energii, z niecierpliwością czekamy na kolejne takie urodziny!

Monika Sochacka

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Alert Pamięci – 80. Rocznicą powstania Szarych Szeregów

Siedemdziesięcioosobowa reprezentacja naszego szczepu wzięła udział w obchodach 80. rocznicy powstania Szarych Szeregów. W dniach 26-27.09.2019 razem z kilkoma innymi środowiskami reprezentowaliśmy Chorągiew Wielkopolską w Warszawie. Przyjeżdżając do Warszawy nie próżnowaliśmy!

Po przyjeździe odwiedziliśmy między innymi Powązki, cmentarz, na którym w kwaterze A-20 znajdują się 174 groby, w większości z nich pochowano harcerzy – członków Szarych Szeregów i batalionu „Zośka”, którzy zginęli w trakcie II Wojny Światowej. Na grobach tych



ustawione są białe, brzozone krzyże. Nie zapomnieliśmy również o odwiedzinach w muzeum Powstania Warszawskiego.

Drugiego dnia wzięliśmy udział w uroczystościach przy Grobie Nieznanego Żołnierza, które zwieńczył apel kończący Alert Pamięci, w trakcie, którego młodzik Mikołaj Jurek z 44 DHy „Baszta” w imieniu harcerstwa wielkopolskiego odebrał z rąk Przewodniczącego Stowarzyszenia Szarych Szeregów druha Andrzeja Maraska przesłania harcerzy Szarych Szeregów do młodzieży polskiej w 80. rocznicę ich powołania.



Karolina Pawlak

Mini poradnik harcerski



Hm. Stanisław Sedlaczek

(...) harcerstwo polskie, jako ruch młodzieży katolickiej musi zacząć od tego, na czym w ogóle kończy sprawę oficjalne stanowisko skautingu angielskiego.

Harcerstwo to wielkie środowisko braterskie, w którym starsi pragną stworzyć zdrowe i uszlachetniające otoczenie dla swoich młodszych braci i sióstr.

Pokładając wielkie nadzieje w Harcerstwie, musi Naród umożliwić Harcerstwu spełnianie zadań przez dostarczanie niezbędnych środków.

